***Jakie przepaście dzielą nasze społeczeństwo? Forma dowolna***

***Dwa Światy***

Oddychając pełną piersią, chłonę życie całym sobą.

Patrzę dalej niż horyzont, ciesząc się z każdego dnia,

Czasem tylko zapominam, ze tuż obok, ktoś zupełnie inne życie ma.

Nieposłuszne ciało…cztery kółka, cztery ściany,

Szepty, wymowne spojrzenia, zatroskany uśmiech Mamy.

I głęboko skrywane marzenia o barierach nie do przekroczenia.

Raz, dwa, trzy…wychodź Ty! Koło fortuny ciągle się toczy

 i z nas drwi.

Tu piękny dom, szczęścia moc, beztroskie dni,

a po drugiej stronie szyby spracowane dłonie, strach i smutne oczy.

Głód nie śpi!

Gdybyś tylko mógł mieć to co ja, wszyscy byliby weseli,

Wiec rozbijmy szybę i podzielmy się tym, co nas dzieli!

Rozejrzyj się wokół, czy widzisz jak barwny jest nasz świat?

Zachwyca Cię motyl, tęcza, błękit nieba czy kolorowy ptak.

Jednego tylko nie pojmuję, dlaczego pomimo upływu lat,

kolor skóry wciąż powoduje, że jest ofiara i kat.

Szacunek, akceptacja, tolerancja – o tych wartościach zapominamy.

Tak samo jak o tym, że mimo różnic, takie same prawa mamy

Szkoła, książki, przyjaciele – dzięki nim poznaję świat.

Tobie, drogi kolego piaskiem sypie w oczy wiatr.

Ty nie widzisz teraz szczytów, które ja zdobywam, nie rozwijasz skrzydeł,

bo pracując w pocie czoła, nie korzystasz z wiedzy źródeł.

Bardzo chciałbym Ci pokazać, że jesteśmy równi.

I szeroko przed Tobą otworzyć edukacji drzwi.

Ci, którzy kiedyś marzyli, tworzyli, nasz kraj budowali,

Ci sami, którzy Nam bajki do snu opowiadali

Dziś są jakby niewidzialni, zagubieni wśród natłoku pilnych spraw.

Niepewnie kroki stawiają , próbując dogonić świat.

Młody człowieku, czy zdasz życzliwości test?

Podaj dłoń i zbuduj most pomiędzy tym co było, a jest!

Nie naprawię sam wszystkiego, ale robiąc mały gest

zasypuję wielką przepaść, która między nami jest.

Otwórz oczy, serce, umysł, nie bądź obojętny.

I zacznijmy od początku,

Ja i Ty,

dwa zupełnie różne światy.

My.